KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Stycznia. — Rok 1840. Piątek. № 23. Jutro, Nawrócenie Ś. Pawła. Wsch: sł: g. 7, m. 41; zach: g. 4, m. 19.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA, wydane 19/31 z. m. „Na prośbę Marjanny *Krzyżanowskiej* o ułaskawienie dla męża iej Józefa Krzyżanowskiego, za zbrodnią morderstwa rozbójniczego, wyrokiem właściwych sądów, na karę śmierci, przez powieszenie na szubienicy, skazanego, a Postanowieniem z d. 2/14 Grud: 1837 r., takową karę śmierci na karę dożywotniego więzienia warownego zamienioną sobie maiącego; Zapatrzywszy się na raport Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, przełożony Nam przez Radę Administracyjną Naszego Królestwa Pols:; Postanowiliśmy zmienić karę dożywotniego więzienia warownego, na karę 25cio-letniego takiegoż więzienia warownego Zamieniamy." — Ogłoszono Postanowienie Rady Administracyjnej wydane 3go b. m. „P. Jan Wład: Hrabia *Bieliński* b. Kasztelan Senator Królestwa Pols:, decyzją Rady Administracyjnej daty 1/13 Maja 1834 r., na karę konfiskaty maiątku skazany, i iako taki przez b. Dziennik Powszechny krajowy 8go Sier: 1835 r. Nr 223 ogłoszony, przywróconym zostaie do używania praw cywilnych w Królestwie Polskiem, bez zwrotu iednak maiątku konfiskacie uległego. Wszystkie czynności cywilne, od 29go Grud: 1834 (10 Stycz: 1835) r., przez P. Jana Hra. *Bielińskiego* dopełnione, uważane będą za ważne, o ile z innego względu prawu nie są przeciwne, oraz o ile maiątku konfiskacie uległego niedotyczą." Taż Rada mianowała P. Jana *Rusieckiego* Naczelnika Oddziału Handlu w Banku Pols:, Kommissarzem Rządu przy Towarzystwie Akcjonarjuszów budowy drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; a Stanisława *Wysockiego* Inżyniera Naczelnego Banku, Inżenierem, naczelnie budową tejże drogi kierować maiącym. Taż Rada zatwierdziła darowiznę łąki w okręgu miasta Zagórowa, przez Kunegundę *Kaliską* dla Szpitalu w temże mieście uczynioną; iakoteż zapis przez niegdy Józefa *Polichnowskiego* dla XX. Karmelitów w *Kłodawie* złp. 1,000. — W Szpitalu Śgo *Łazarza*, wykonaną została przez Doktora *Berga* wobec Lekarza Naczelnego Szpitalu Dra *Podowskiego*, tudzież *Stürmera* i *Kiczorowskiego*, operacja *utworzenia nosa sztucznego*, sposobem *Dieffenbacha*, przez Operatora zmodyfikowanym. Kobieta od 3ch miesięcy iest zdrową, niema zatem żadnej obawy o nos sztucznie utworzony; twarz poprzednio odrażaiąca, dziś nieobudza niemiłego wrażenia. — Za oddanie w zeszły Wtorek ostatniej religijnej przysługi w przeprowadzeniu zwłok ś. p. Teofili z Gargulskich *Suskiej*, na miejsce wiecznego spoczynku, pozostały Mąż składa najczulsze podziękowanie Szanownym krewnym, przyiaciołom, amatorom należącym do Churu Piiarskiego, kolegom i znaiomym, pomimo niepogody licznie zebranym, w szczególności zaś: swemu łaskawemu Zwierzchnikowi, oraz Zakonom XX. *Kapucynów* i XX. *Karmelitów* z Krakowskiego-Przedmieścia, a nadewszystko zacnemu i czcigodnemu X. *Xaweremu*, który czystą i bezinteresowną przyiaźnią powodowany przy ponoszeniu znacznych trudów, z niezmordowaną troskliwością prawie nieodstępnie towarzyszył zmarłej od początku iej słabości aż do grobu. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała między innemi następuiące dzieła w ięzyku niemieckim nowe i tanie: *Wielanda* tomów 18; *Szekspira* tom 16ty i *ostatni*, dopełnienia do Szekspira tom 1szy; *Lamartina* tom 5 i 6ty; *Rabnera* tom 4 i ostatni. — „Według otrzymanej wczoraj wiadomości przez sztafetę z *Krakowa*, woda na Wiśle pod tem Miastem dnia 9 (21) t. m. o godzinie 6tej z rana, miała wysokości stóp 6, i gdy mrozu nie było, spodziewano się, że za przybraniem na iednę stopę, lody zrzuci; iakoż dnia 10 (22) b. m. o godz: 6tej rano ruszyły lody, i komu-

nikacja z Podgórzem, została przerwana. Mieszkańcy przeto *Nadwiślańscy* powinni się mieć na baczności." — Wyszło z druku wierszem nowe dziełko, pod tytułem: *Upominek Ciotki czyli wszystkie stany*, przez Panią Inocencją *Kordynowicz*, dla korzyści oboiej płci napisane. Exemplarz kosztuie zł. 2 gr. 10. Znajduie się w znaczniejszych Księgarniach w Warszawie. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 2, dla Instytu moralnie zanied: dzieci, od Anny S. za hardość, opuszczanie swych obowiązków, przeciwne wykonywanie rozkazów swej Pani i częste piiaństwo; a złp. 5 od Marjanny L. Szynkarki, za odstręczenie gości przez lenistwo. — Wczoraj w Wielkim teatrze przywołani, po *Biednym Rybaku* JP. *Żółkowski* 2-kroć, a po *Sylfidzie* po 2-kroć, JPanna *Wendt*, JPanna *Gwozdecka* i JP. *Morys*.

Donoszą ze *Lwowa*: Niezbłagane przeznaczenie powołało temi dniami ze świata bardzo utalentowanego młodego człowieka Felixa *Orlikowskiego*, Malarza, który niemal przed rokiem z *Rzymu* do nas powrócił, a teraz w kwiecie młodości i śród czynnego artystowskiego zawodu swego, zgasł w naszem mieście. Odmalował on trafnie w wielkości naturalnej Jego Świątobliwości teraźniejszego Papieża wizerunek, który znajduie się u Arcybiskupa Prymasa. — We *Lwowie* teraz praktykuiących lekarzy iest 53, prócz wojskowych. — Pani *Walde* po krótkim pobycie na scenie *lwowskiej*, opuszcza to miasto.

Anglja. — Poseł francuzki odwiedził 12go b. m. Lorda *Palmerstona*. — Z strony *Belgji*, przybędzie P. *Ribeaucours* (Ribkour), iako Poseł nadzwyczajny na zaślubiny Królowej. — P. Robert *Peel* (Pil), postanowił nie przyjmować więcej urzędu Ministra nawet w razie upadku Ministerstwa Lorda *Melburn*. — Jeden z dzienników radzi, aby Anglicy zdobyli iaką warownię w *Chinach* i zostawili w niej załogę na zawsze. — Najgorliwszym opiekunem towarzystwa wstrzemięźliwości w *Irlandji* iest katolicki Kapłan, Zakonnik reguły Ś. *Dominika*, za iego staraniem więcej niż półtora miljona ludzi przysięgło nie być piiakami. Przysięga takowa wykonywa się uroczyście, na klęczkach. — W *Londynie* teraz odbywaią się główne narady co do sprawy turecko-egipskiej. — Ceny zboża w Anglji, od 2 tygodni stoią w mierze.

Francja. — Na wiosnę siła lądowa francuzka w *Algierskiem*, ruszy przeciw *Arabom*; iednocześnie marynarka zawinie do brzegów *Maroko*, celem zażądania od Cesarza *Mulej Abderamana* wyraźnego oświadczenia się za, lub przeciw Francji. Na przypadek rychłego rozstrzygnienia sprawy afrykańskiej, flotta rezerwowa odpłynie do Turcji, gdzie Admirał *Rosamel* obejmie dowództwo nad całą flottą francuzką, a pod iego rozkazami zostawać maią Wice-Admirałowie *Laland* i *A. de la Susse*. Francuzi zamyślaią także zniszczyć port *Cherchel* (Szerszel), gdzie korsarze arabscy złupili statek francuzki. — 12go b. m. odbyła się w pałacu Królewskim (*Tuilleries*) nadzwyczajna rada ministerjalna, do której wezwano wszystkich Posłów francuz: bawiących za urlopem w stolicy; zdaie się w celu wzmocnienia wpływu Francji na sprawy zagraniczne. — P. *Montebello* otrzymał rozkaz wyiechać bezzwłocznie do *Neapolu*.

Turcja. — Porta iest w posiadaniu ważnych dokumentów udzielonych iej przez Ormjanina *Awedika* zbiegłego z *Alexandrji*, a byłego tłumacza Kapudana Baszy; Posłowie zagraniczni zostali o nich zawiadomieni iedynie za pośrednictwem Posła austrjac:, dla którego *Awedik* nie ma taiemnicy, z powodu, iż kiedyś służył w Konsulacie austrjac: w *Smirnie*.

Rozmaitości. — W ciągu r. 1839, umarli następuiący członkowie domów panuiących w świecie ucywilizowanym. *Monarchowie*: *Mahmud Chan II.* Sułtan Turecki, *Fryderyk VI* Król Duński, *Ludwik* Landgraf Hesko-Homburgski. *Xiążęta i Xiężniczki*: *Maxymiljan* Arcy-xiążę Austrjacki syn Arcy-xięcia *Rajnera* Namiestnika w Królestwie Lombardzko-Weneckiem, *Marja* Królewna Francuzka Xżna *Wirtembergska*, *Wilhelm* Xżę Sasko-Wajmarski Synowiec panuiącego W. Xięcia, *Marja Fryderyka* z domu Hesko-

Kasselskiego, Xiężna Wdowa Anhalt-Bernburska i *Teressa* z domu Meklemburgsko-Strelickiego, Xiężna *Thurn* i *Taxis*. — Obliczono, że w czasie teraźniejszego karnawału, iedynie w *Frankforcie n. M.* wypiią 300,000 butelek szampana fabryki nadreńskiej. Rzecz najdziwniejsza, iż podróżuiący z Francji nie mogą go rozeznać od prawdziwego; Akcjonarjusze nadreńskiej fabryki szampana wysłali nawet 100,000 butelek do *Sztrasburga* (we Francji) i tyleż do znaczniejszych miast szwajcarskich. — Tegoroczny karnawał będzie w *Londynie* bardzo ożywiony z powodu zaślubin Królowej *Wiktorji*. Zapowiedziano już mieszkańcom mnóstwo balów publicznych i prywatnych. W pałacach Posłów zagranicznych czynią nadzwyczajne przygotowania do licznych biesiad. Wirtuozi znajdą tam obfite żniwo, zapisano orkiestry z Francji, Szkocji i Niemiec. — Lekarz w *Wiedniu* dał w tych dniach bal; lecz na biletach zapraszaiących wymienił warunek, aby Damy przybyły *nie sznurowane*. Cóż nastąpiło? oto z Dam *nie przybyła żadna*. — Bogaci Kupcy w *Sisek* w *Kroacji*, zawiązali towarzystwo, celem urządzenia teatru *illiryjskiego*; aż do czasu wybudowania nowego teatru, rozpoczęto w obszernej sali szereg widowisk illiryjskich; pierwszego wieczoru dano dramę heroiczną w 3ch aktach, pod tytułem: „Jerzy i Zofja, czyli Turcy w *Sisek*." — *Litość zwierzęcia*. Kotka w *Liwerpolu* wpadła w ręce swywolnych dzieci, które biedne zwierzę męczyły, a nakoniec chciały utopić. Ludzie przechodzili około miejsca tego widowiska, a nie zwracali uwagi na miauczenie biednej kotki, lecz pies stał się iej wybawcą. Będąc od kilku chwil świadkiem niesforności dzieci, rzucił się na nie z głośnem szczekaniem, rozpędził, a wydobywszy kotkę z rowu, zaniósł ią w tryumfie do swoiego pana. Pies złożył kotkę na słomie, a obliżawszy ią z wszech stron, legł około niej, aby ią rozgrzać i przywrócić w niej iskrę życia; co większa! kotka otrzymała później od swoiego wybawcy mnóstwo żywności, ludzie spostrzegłszy krzątanie się psa, dali przecież kotce ciepłe mleko. Odtąd pies stał się nieodstępnym towarzyszem wybawionej ofiary. — *Szczególny handel*. Wieśniacy norwegscy prowadzą znaczny handel deskami do *Chrystjanji*; kupcy zamawiaią u nich towar i każą takowy sprowadzać; Wieśniacy przybywaiący do stolicy składaią deski w magazynie ogólnym, Urzędnik miejscowy spisuie kredą każdemu wieśniakowi na grzbiecie liczbę dostawianych desek, poczem Wieśniak musi iak najprędzej śpieszyć do kupca po odbiór pieniędzy, z obawy aby cyfry nie zmazały się na drodze, pociągnięcie szczotką na grzbiecie wieśniaka, służy Kasjerowi iako kwitacja za wypłaconą należność. — *Nowy gatunek papieru*. Nieiaki Pan *Siwersen* w *Kopenhadze*, wynalazł taki papier, którego arkusz umyślnie w tym celu przyrządzonym atramentem zapisawszy, sto albo i więcej razy obmyć i zawsze na nowo użyć można. Bardzo komicznie wyglądać będą na tym papierze listy miłosne, które zapewnieniami wiecznej miłości są zapełnione! Słychać także, iż niektóre, zawsze pieniędzy potrzebuiące, a nigdy długów niewypłacaiące osoby, z szczególniejszem upodobaniem wexle na nim wydawać zamyślaią. — *Zbieraczka iałmużny*. Było to w *Neapolu*. Ubogi Artysta *Duranowski*, którego za kulisami teatru Sgo *Karola* tknął paraliż, zostawił po swoiej śmierci żonę i dzieci w najokropniejszej nędzy. Pewna Artystka tegoż samego teatru, była najpierwsza, która Wdowie tancerza przyrzekła na dochód iej śpiewać w teatrze, po czem każdego z swych przyiaciół podług maiątku do udziału wezwała. Artystka ta dumna tym razem względami, iakiemi ią Dwór zaszczycał, przedstawiła się Królowi Neapolitańskiemu: „Najiaśniejszy Panie, rzekła do niego, tym razem zbieram iałmużnę dla familji nieszczęśliwego mego towarzysza *Duranowskiego*." „Pani, widzę, że twoie serce w piękności twoiemu głosowi wyrównywa." „Najiaśniejszy Panie, iestem zbieraczką iałmużny! Królowa i Xżę Salerneński, każde z nich po 500 fr. mi dało; spodziewam się, że Wasza Królewska Mość niemniej zechcesz

być szczodrobliwym, iak dostojni twoi powinowaci." „Powiedz, ileż mam dać?" zapytał Król z uśmiechem. „Tysiąc fr.." „Oto ie masz." Wdowa iest teraz uszczęśliwioną, a podziwienia godna zbieraczka iałmużny, iuż nie żyie. Spoczywa w *Bruxelli.* Zwała się *Malibran.* — Wsławieni z talentów *Izraelici* będący teraz we Francji są: *Meierbeer* uznany za ienjalnego kompozytora muzycznego, Panna *Raszel* uwielbiana Artystka dramatyczna, Pani *Garcja* (Meier) również uwielbiana śpiewaczka, a Henryk *Herc* ieden z wzorowych mistrzów gry na fortepjanie. Jeden z dzienników dodaie przytem uwagę: „Mimo to Synagoga Paryzka nie ma ieszcze złotej kopuły". — Wilgotny klimat francji; zdaie się nie służy obeliskowi *Luxorskiemu* przyzwyczaionemu do egipskiego suchego klimatu. Ledwo 2 lata obelisk stoi na swoiem nowem miejscu, a iuż okazuią się ślady zniszczenia; prócz utraty koloru rozłupał się prawie przez 3cią część swoiej wysokości. — Zbrodniarz który r. 1806 skazany był na wygnanie w dalekie wyspy, zebrał sobie w przeciągu 33ch lat maiątku 4 miljony złp. przez użyźnianie bagien. Na prośbę podaną do rządu pozwolono mu wrócić do *Londynu*, gdzie teraz żyie śród przepychu i uciech. — W *Alexandrji* w *Egipcie*, otworzyła się szkoła tańca pod dyrekcją Paryżanina który iuż ma przeszło 100 uczniów i uczennic.

(Ar: nad:) Przybywszy w dniu wczorajszym do Warszawy, przeieżdżaiąc ulicą Nalewki, przy nadzwyczajnem utrudzeniu, raz podróżą, a powtóre w tak przykrem powietrzu, postrzegłem znak „Herbata", w domu P. Mejsnera Obywatela, Ner 2262/3; wstąpiłem tamże prosząc o szklankę Herbaty, gdzie Gospodyni spiesznie i z nadzwyczajną a widoczną w iej rysach uprzejmością, podała mi szklankę herbaty znacznej wielkości, a skosztowawszy, poznałem wyborną herbatę i wypiłem kilka szklanek. Nie mogąc tejże pozostawić bez oddania i polecenia Szano: Publiczności, powziąwszy wiadomość że to są Państwo Dąbrowscy, zmuszony zostałem złożyć im podziękowanie, dodaiąc, że iedynie tylko dla Gości poświęcaią się prawie bez żadnej, a pewno małej korzyści. *J. Łosieski* Obyw: z Płockiego.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Przyłęcki Jan Dzie: z Korytnicy; Maiewski Rafał Dzie: z Rybiń; Mieczkowski Woj: Dzie: z Zaienczyna; Szarzyński Stefan Dzie: z Obór; Zelsławski Filip Dz.

DONIESIENIA.

OBERŻA murowana o piątrze, z Stajnią wjezdną, Piwnicami, schowaniami i innemi wygodami, w mieście Łęczycy położona, od wjazdu Warszawskiego, przy trakcie Poznańskim, iest do wypuszczenia w dzierżawę z wolnej ręki na lat trzy lub sześć. Wiadomość u Właściciela tejże, w Dobrach Witaszewice, pół mili od Łęczycy mieszkaiącego.

O znalezionym Rewersie, można się dowiedzieć w Drukarni Kurjera.



W d. 12 b. m., zgubiono w Makowie Puljares, w którym znajdowało się: 3 Papierki po zł. 100, 3 po zł. 50, 4 po zł. 5, i papierek pruski zł. 6, razem zł. 476; Dowód Lombardu na zł. 400 na zastawiony medal i srebro, należące do Izraela Orliner z Makowa, Paszport i Książka Legit: tegoż; Losy z 5 kl: 54 Lo: Nra: 14,106 4/10, 14,108 3/10, 14,109 2/10, 14,110 5/10, 14,111 4/10, 23,549 1/3, 37,893 2/3, 39,314, 39,328 2/3, wszystkie te losy są wygrane, z podpisem Kolektora Pętkowskiego; ostrzega się żeby nikt takowych nie nabywał, gdyż zastrzeżenie iuż w Dyrekcji Lot: nastąpiło; oraz Losy z kl: 1ej 55 Loterji Kl: Nra: 6840 2/2, 19,759 1/2, 4697 1/3, 4698 2/3, 8378 1/3, 18,551 2/3, 18,552 1/3, 21,812 2/3, 5866 6/10, 11,740 9/10, 14,110 6/10, 14,111 9/10, 14,118 6/10, 14,119 8/10, 14,120 5/10, z podpi: Kolek: Pętkowskiego. Ktoby go znalazł, raczy oddać do wyż rzeczonego Kolektora w Pułtusku, lub do Burmistrza w Makowie.

Biuro wszelkich prywatnych poruczeń

na placu Krasińskich w pałacu JW. R. S. Badeniego.

Uzdatniona OSOBA maiąca upoważnienie od Rządu, życzy udzielać godzinami lekcje iężyków: francuzkiego, niemieckiego i innych nauk.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Drama *Rita Hiszpanka.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Okoń, Karp, Lin, Karaś, Makaron, Polędwica, Zrazy, Potrawa i Kotlety.

Jutro dany będzie WIECZOR TAŃCUIĄCY, przy ulicy Nowy Świat, w Salonach na Foxalu Nr 1297; Gospodarz tegoż wieczoru daiąc go pierwszy raz, poleca się Szanownym Obywatelom, z zaręczeniem wszelkiej dogodności. Orkiestra *Kurzątkowskiego* wykona najnowsze Tańce. *J. Piskiewicz.*